

Naród rumuński obchodzi 75 rocznicę proklamowania niezawisłości kraju

BUKARESZT (PAP)

W Bukareszcie odbyła się uroczysta akademja, poświęcona 75 rocznicy proklamowania niezawisłości Rumunii.

Wśród długotrwałych owacji honorowym przewodniczącym akademii wybrano Józefa Stalina.

Obszerny referat wygłosił następnie minister sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej, generał armii Emil Bodnarsz.

Wśród długotrwałych oklasków uczestnicy akademii przyjęli tekst listu z pozdrowieniami do Józefa Stalina. Masy pracujące Rumuńskiej Republiki Ludowej — czytamy między innymi w liście — będą z jeszcze większym entuzjazmem pracować i walczyć o zbudowanie socjalizmu w naszej ojczyźnie, walczyć o pokój, o pokrzyżowanie zbrodniczych planów podżegaczy wojennych, o pogłębienie przyjaźni z wielkim Związkiem Radzieckim — ostoja pokoju i wolności narodów całego świata.

De Groot (Hol.) zwycięża na XI etapie Wójcik nie wytrzymał tempa

XI przedostatni etap Wyścigu Pokoju Pilzno — Budziejowice, długości 152 km wygrał de Groot (Holandia) przed Federici (Włochy). Z Polaków Królak i Wrzesiński ukończyli etap w grupie, którą od 14 do 21 miejsca sklasyfikowano w jednakowym czasie 3:56:54.

Wkrótce po ostrym starcie, na skutek defektów i licznych wzniesień, grupa kolarzy rozciąga się, słabsi pozostają w tyle, wśród nich Jarzabek.

Tymczasem w czołówce podejmuje próbę ucieczki Verhelst (Belgia). Goni go samotnie Wójcik, dochodzi Belg i razem prowadzą wyścig. Lotny finisz w miejscowości Prestice wygrywa Wójcik. Po 30 km Verhelst ma defekt i zostaje w tyle. Wójcik jedzie samotnie, jednak słabnie i w końcu dochodzi go cała grupa. Tymczasem z czołówki odpada Hadasik, a nie długo po nim Klubiński. Klubiński z Verhelstem gonią czołówkę, jednak Polak nie wytrzymał tempa i zostaje w tyle, a Verhelst sam dochodzi do czołwki.

Za Strakovicami podejmują próbę ucieczki Holender de Groot i Federici. Próba udaje się, gdyż nikt nie podejmuje pogoni. Holender i Włoch stale zwiększają odległość dzielącą ich od grupy około 25 kolarzy, w której jedzie m. in. 5 Anglików, 3 Czechosłowaków, 3 Niemców. Stablewski (Pol. Franc.), Królak i Wrzesiński. Wójcik wyprzedza pogonią za Verhelstem, a następnie samotnym prowadzeniem, zostaje w tyle. W Budziejowicach na ulice, a następnie na stadion wpadają de Groot i Federici. Holender ma około 30 m przewagi przy wejściu na stadion, a finiszu odiera atak Włocha i kończy zwycięsko etap o pół kola przed Federicim, w czasie 3:53:46 godz. Federici ma czas o 1 sekundę gorszy. Około 3 minuty za nim wpada na stadion duża grupa kolarzy, wśród nich widnieją dwie białe czerwone koszulki Polaków.

Grupa prowadzi: Svoboda (CSR), który wpada na metę jako trzeci w czasie 3:56:49, 4) Dimow (Bulgaria), 5) Vesely (CSR), 6) Verschuren (Belgia). Około 2 minuty później kończy etap następna grupa, w której jest trzeci z Polaków — Wójcik.

Drużynowo etap wygrała CSR o 7 sek. przed NRD i o 27 sekund przed Anglią. Polska zajęła piąte miejsce o niecałe 4 minuty za zespołem czechosłowackim.

W klasyfikacji indywidualnej i zespołowej po 11 etapach nie zeszły w pierwszej dziesiątce żadne nowi. Drużyna polska straciła do NRD około 2,5 min. Polskę, która zajmuje w dalszym ciągu piąte miejsce dzieli od drużyny NRD 10 min i 7 sek.

8 kolarzy wśród nich Królak i Wrzesiński sklasyfikowano od 14 do 21 miejsca w czasie 3:56:54.

Głos Wielkopolski

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. AB

Poznań, środa 14 maja 1952 r.

Nr 115 (2548)

Hutnicy zwiększą wysiłki w budowie silnej Polski

Centralna akademja z okazji Dnia Hutnika w Chorzowie

KATOWICE (PAP)

W nastroju entuzjazmu i radości obchodzili hutnicy swoje święto we wszystkich zakładach pracy. W uroczystych przemarszach przez ulice miast i barwnie udekorowane aleje przodowników pracy, a następnie na akademiach zakładowych hutnicy manifestowali nieugiętą wolę wzmocnienia swych wysiłków dla osiągnięcia jak najlepszych wyników produkcyjnych w II kwartale br. oraz przełamania wszelkich trudności produkcyjnych celem przedterminowego wykonania zadań trzeciego roku sześciolatki.

Na akademiach 80 czołowych hutników i hutniczek otrzymało srebrne krzyże zasługi, 137 odznaczono brązowymi krzyżami zasługi, a 366 — odznakami przodownika pracy, w tym 10 — złotymi odznakami przodownika pracy. Jubilatki otrzymały dyplomy uznania za długoletnią pracę oraz premie w wysokości od 1/4 do 2-krotnej wysokości swoich miesięcznych zarobków.

Centralna akademja odbyła się w Domu Hutnika w Chorzowie.

Po odegraniu hymnu państwowego przewodniczący ZG ZZH Kleszczyński powitał ministra hutnictwa inż. K. Zemałtisa, przewodniczącego CRZZ — Kłosiewicza, wice-ministrów hutnictwa — inż. Borejdy i Pierzyńkę oraz wice-ministra górnictwa — Szczepańskiego, przedstawiciela KC PZPR — Niedźwiedziego, I sekretarza KW PZPR — Olszewskiego.

Na uroczystość przybyli również liczne delegacje górników ze znanymi przodownikami — Markiewką, Korbaśiem i Gryzikiem na czele. Otwierając akademję, ob. Kleszczyński stwierdził, że „wzmocniona fala współzawodnictwa w okresie podejmowania zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bieruty i na cześć 1 Maja — wykazała ile energii, pomysłów, entuzjazmu i miłości do Przywódcy klasy robotniczej Prezydenta Bieruty tkwi w klasie robotniczej i w braci hutniczej.

Z kolei zabrał głos minister hutnictwa inż. K. Zemałtis. Punktem kulminacyjnym akademii było odznaczenie czołowych przodowników pracy orderami Sztandaru Pracy i złotymi krzyżami zasługi.

Sztandar Pracy II klasy otrzymał: Karol Waduła — I wytopiacz stalowni huty „Pokój” oraz Irena Dziklińska — rdzeniarzka z huty „Zygmunt”, która jeszcze w grudniu ub. roku wykonała zadania przypadające według obowiązujących norm na okres 6 lat. Złote krzyże zasługi otrzymali m. in. inż. Leopold Bukowiecki z CZPH, Zbigniew Sentkowski — główny mechanik z huty „1 Maja”, Marian Chałupczak — kierownik wydziału odlewni żeliwa huty „Zabrze”, Teodor

Nowe miasto radzieckie Nowokujbyszewsk

MOSKWA (PAP) Dekretem Prezydium Rady Najwyższej RFSRR osiedle robotnicze Nowokujbyszewsk (obwód kujbyszewski) przemianowane zostało na miasto Nowokujbyszewsk.

Przed 3 lata na miejscu Nowokujbyszewska ciągnął się step. W ciągu kilku lat Nowokujbyszewsk stał się jednym z największych miast w obwodzie.

Cioska — mistrz oddziału remontowo-mechanicznego tejże huty. Ponadto złote krzyże zasługi otrzymało 11 pracowników Centralnego Zarządu Kopalnictwa Rud Nieżelaznych i Centralnego Zarządu Przemysłu Metali Nieżelaznych.

W imieniu odznaczonych przemówił pierwszy wytopiacz stalowni huty „Pokój” Karol Waduła.

Na zakończenie akademii zebrani wśród ogólnego entuzjazmu uchwalili tekst listu do Prezydenta Bieruta.

Ponad 150 tys. Duńczyków podpisało apel ŚRP

Według doniesień duńskiego Komitetu Obronców Pokoju, w Danii podpisało dotychczas apel światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami 151 940 obywateli. Akcja zbiórki podpisów trwa w dalszym ciągu.

Tajny raport Fechtelera ogłosił paryski „Monde”

PARYŻ (PAP)

Dziennik „Monde” opublikował ściśle tajny raport szefa sztabu operacji morskich USA, admirała Fechtelera, przeznaczony dla „narodowej rady obrony USA”. Dokument ten został przez Fechtelera opracowany w czasie między 10 a 17 stycznia 1952 roku.

„Monde” zaznacza we wstępie, że raport Fechtelera został przechwycony przez wywiad brytyjski, który przekazał odpis dokumentu redakcji tego dziennika.

Przypomnieć w związku z tym należy, że właśnie admirał Fechteler brał udział w rokowaniach z admirałką brytyjską, którą chciał zmusić do zgody na nominację Amerykanina na stanowisko dowódcy floty wojennej sił atlantyckich na Morzu Śródziemnym.

Fechteler stwierdza w swym sprawozdaniu wzrost sił ruchu pokojowego oraz wzmocnienie nienawiści do imperializmu amerykańskiego. Wyraża się on z lekceważeniem o kołach rządzących krajów Europy zachodniej. Dochodzi do wniosku, że Stany Zjednoczone w swych planach strategicznych powinny liczyć się z wycofaniem z Europy zachodniej i wysp brytyjskich oraz z utratą tych terenów. Siły zbrojne Europy zachodniej — zaznacza Fechteler — mogłyby się utrzymać po rozpętaniu konfliktu, nie dłużej niż trzy dni.

W tym stanie rzeczy Fechteler uważa, że agresja amerykańska powinna się opierać o bazy w rejonie Morza Śródziemnego, a zwłaszcza o Syrię, Irak, Jugosławię, Grecję, Turcję. Admirał amerykański odwołuje się w swym raporcie do prowokacyjnej roli, jaką szajka titowska ma odegrać w rozpętaniu agresji — wspólnie z amerykańskimi marionetkami w Grecji i Turcji.

Następnie Fechteler omawia metody nasyłania szpiegów i dywersantów do kra-



CAF — fot. Zygm. Wdowiński
V MIEDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU
WARSZAWA — BERLIN — PRAGA
Na zdjęciu: dzieci Niemieckiej Republiki Demokratycznej entuzjastycznie witają przejeżdżających kolarzy.

Załoga Pafawagu walczy o wzrost produkcji i unowocześnienie techniki

WROCŁAW (PAP)

We Wrocławiu w Państwowej Fabryce Wagonów odbyła się w dniu 11 bm. pierwsza w Polsce konferencja partyjno-techniczna. Konferencja ta przygotowana została przez najszerzy aktyw załogi Pafawagu pod kierownictwem podstawowej organizacji partyjnej PZPR w oparciu o doświadczenia WKP(b).

Celem narady było zmobilizowanie załogi metodami pracy partyjnej — a więc poprzez wszechstronną pracę polityczną, agitację, wszelkiego rodzaju narady w oddziałowych organizacjach partyjnych oraz narady aktywnego gospodarczego itd. Do

czynnego udziału w wykrywaniu istniejących w zakładzie rezerw produkcyjnych, organizacyjnych, technologicznych i innych.

Na obradach konferencji, prócz członków załogi, byli obecni: minister przemysłu maszynowego — Tokarski, przedstawiciele KC PZPR z kierownikiem wydziału przemysłu ciężkiego Łopotem na czele, sekretarz KW PZPR — Krajski, przedstawiciele związków zawodowych, PKPG, Związku Młodzieży Polskiej oraz przedstawiciele wielu większych zakładów produkcyjnych z całego kraju.

Uczestnicy narady wysłuchali referatu głównego inżyniera Pafawagu — M. Smorderka, omawiającego pracę zakładów i przygotowanie do konferencji.

Myśl zorganizowania konferencji partyjno-technicznej, powstała w PAFAWAG-u — w styczniu br. W okresie tym i w ostatnich miesiącach ub. roku załoga zwycięsko przełamała poważne trudności w realizacji zadań wytwórczych. Sukces ten osiągnięto poprzez unowocześnienie metod pracy i usprawnienie jej organizacji. Po przednio w Pafawagu wśród pewnej części załogi panowała opinia, że nie można podnieść poziomu produkcji bez zwiększenia parku maszynowego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wielki festiwal muzyki pieśni i tańca w Brzegu

WROCŁAW (PAP)

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy odbył się 11 bm. w Brzegu na opolszczyźnie wielki festiwal muzyki, pieśni i tańca.

Około 20 tysięcy osób zapelniało widownię. Przybyli liczni delegaci robotników, chłopów i inteligencji pracującej z województw: warszawskiego, łódzkiego, katowickiego i wrocławskiego. Pierwsze rzędy zajęła 4-tysięczna rzesza autochtonów. Serdecznie witano przybyłą na uroczystość delegację związkowców radzieckich.

W imieniu ludu opolszczyzny przywitał zebranych i obecnych na festiwalu przedstawicieli Rządu RP, ministra kultury i sztuki — Dybowskiego i wice-ministra oświaty — Dembińskiego oraz gości radzieckich, poseł tych ziem — Mrochen.

Dorobek kulturalny Polski Ludowej zobrazował w swym przemówieniu minister kultury i sztuki — Dybowski, podkreślając poważny w tym układ mieszkańców Ziemi Zachodnich.

Po przemówieniu, na podium wchodził delegacja mieszkańców opolszczyzny. Wśród ogólnego aplauzu autochtonka Jadwiga Zygmunt,

członek spółdzielni produkcyjnej — Dobrowola, starym śląskim zwyczajem nakłada ministrowi wieniec.

Na scenie ukazują się w barwnych, śląskich strojach zespół artystyczny Liceum Pedagogicznego z Opola. Zebrań burzliwymi oklaskami nagradzają piękne tańce i pieśni śląskie wykonane przez zespół.

Odnaczona państwową nagrodą artystyczną wielka orkiestra symfoniczna Polskiego Radia pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga wystąpiła z bogatym programem utworów Chopina, Moniuszki, Szymanowskiego, Czajkowskiego i Glinki.

Znakomitemu dyrygentowi Fitelbergowi delegacja mieszkańców opolszczyzny wręczyła pamiątkowy proporzec z herbem miasta Brzegu.

Serdecznie przyjęli zebrani występy państwowego zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, odnaczoną nagrodą państwową I stopnia. Wspaniale wykonane pieśni i tańce ludowe wzbudziły szczery zachwyt i podziw tysięcznych rzesz uczestników imprezy.

Do późnych godzin wieczornych trwała wesoła zabawa ludowa.

Załoga Pafawagu walczy o wzrost produkcji i unowocześnienie techniki

Pierwsza w Polsce konferencja partyjno-techniczna

(Dokończenie ze str. 1)

wego i przeprowadzenia innych inwestycji. Doświadczenia uzyskane w toku zmagania z trudnościami przekonały aktywniejszy o olbrzymim znaczeniu, jakie ma dla produkcji stosowanie nowych metod pracy i walka o postęp techniczny.

Opierając się na nabytych doświadczeniach, postanowiono w walce o podniesienie produkcji uaktywnić całą załogę. W tym celu organizacja podstawowa PZPR przystąpiła do przygotowywania konferencji partyjno-technicznej. Powołano przygotowawczą komisję zakładową i komisję na wszystkich oddziałach. Komisje te przyjmowały od wszystkich członków załogi przez kilkumiesięczny okres przygotowań wszelkiego rodzaju projekty, dotyczące usprawnienia produkcji i organizacji pracy. Agitatorzy partyjni, aktywni ZMP-owski i bezpartyjni przeprowadzali we wszystkich oddziałach i brygadach intensywną, stałą mobilizację, mającą na celu zwiększenie liczby wniosków. Wszelkierona głęboka praca polityczna z załogą dała pomyślne rezultaty, pomimo działalności wroga klasowego, rozpuszczającego plotki, jakoby przygotowania do konferencji miały w rzeczywistości na celu podniesienie norm produkcyjnych.

Wpłynęło 1378 projektów wszelkiego rodzaju usprawnień, które po zastosowaniu przyniosą zakładowi ponad półtora miliona złotych o-

szczędności. Rezultat przygotowań do konferencji, to również pełne wykonywanie planów miesięcznych od początku roku. Obecnie w Pafawagu na 9 członków załogi przypada jeden racjonalizator.

Usprawnienia zgłoszone zostały przez kilkuset pracowników.

Oprócz usprawnień o charakterze produkcyjnym, wielu pracowników dokonało ulepszeń natury organizacyjnej.

Na naradzie zabierali głos zarówno przodujący robotnicy, jak np. Kołodziej i Ostrowski, którzy wykonali już swe zadania planu 6-letniego i w czasie konferencji udekorowani zostali złotymi krzyżami zasługi, jak i in-

nierowie, majstrowie, brygadziści, którzy na równi z resztą załogi przygotowywali konferencję. Wszyscy mówcy wskazywali, że przygotowania do konferencji były okresem, w którym wydatnie podniosła się świadomość polityczna i stopień mobilizacji całej załogi, że w okresie tym poważnie wzrósł autorytet organizacji partyjnej w zakładzie, czego dowodem jest m. in. zgłoszenie się do jej szeregów 40 przodujących robotników i aktywistów bezpartyjnych.

Ogromną rolę w uzyskaniu sukcesów gospodarczych i politycznych odegrał czyn załogi Pafawagu na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i święta 1 Maja.

Zabierając głos w dyskusji

minister Tokarski podkreślił, że największym osiągnięciem w okresie przygotowania do konferencji jest wykazanie całej załogi, że w Pafawagu, tak zresztą jak i w innych zakładach, istnieją jeszcze ogromne rezerwy produkcyjne, że rezerwy te można wyzwoić, a przez to podnieść ilość i jakość produkcji.

Kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego KC PZPR Łopot uznał za podstawowy sukces załogi to, że pokazała ona, jakich metod należy używać w pracy partyjnej, walcząc o wzrost produkcji, unowocześnienie technologii itd. Organizacja partyjna Pafawagu wykazała, że rolę partii w zakładzie nie jest administrowanie, lecz mobilizowanie całej partyjnej i bezpartyjnej załogi.

W toku konferencji dokonano podsumowania i wnikliwej analizy dotychczasowych osiągnięć i doświadczeń szerokiego aktywu zakładowego Pafawagu. Wskazano na istniejące jeszcze pewne niedociągnięcia i możliwości dalszych sukcesów w rozpoczętej nowymi metodami walki o produkcję. M. in. istnieje konieczność zwrócenia większej uwagi na zagadnienie obniżki kosztów własnych produkcji, traktowane dotychczas drugoplanowo. Uznano także za konieczne w sposób planowany kierować inwencje załogi na problemy stanowiące „wąskie przekroje” w produkcji.

Na zakończenie narady zebrani powzięli uchwałę, zobowiązując kierownictwo zakładów do rozprawy i wprowadzenia w życie wniosków racjonalizatorskich w określonym terminie. Uchwała zawiera dokładny wykaz wszystkich zgłoszonych projektów.

Upłynniono 360 ton wlewów wybrakowanych

Dotychczas drobne wady wybrakowanych wlewów usuwano w hucie „Batory” przy pomocy szlifierek i dłut w warsztacie mechanicznym. Obecnie, dzięki pomysłowi racjonalizatorskiemu mechanika Grochli, istnieje możliwość wypalania najgłębszych rys i zawiązków oraz usuwania tworzących się we wlewach pęcherzy.

Dzięki zastosowaniu palników pomysł Grochli, huta „Batory” upłynniła już 360 ton wybrakowanych wlewów. Pomysł ten jest szczególnie cenny przy usuwaniu wad we wlewach wysokogatunkowej stali. Ponowne bowiem przetopienie takich wlewów pozbawia wysokogatunkową stal cennych składników — metali szlachetnych.

Imperialiści USA zaciskają pętle wokół swych satelitów

WASZYNGTON (PAP)

Komisja spraw zagranicznych kongresu rozpatrzyła kredyty na realizację programu „wzajemnego bezpieczeństwa”. Komisja obniżyła kredyty o przeszło 1 miliard dolarów, wychodząc z założenia, że suma ta powinna być wyrównana przez wkład finansowy krajów Europy zachodniej. Tak więc, uginające się pod ciężarem zbrojeń państwa zachodnio-europejskie mają jeszcze bardziej zwiększyć swe rozdęte budżety wojenne.

Komisja kongresu równocześnie postanowiła uzależnić „pomoc” amerykańską od przyznania przez rządy satelitów USA przedstawicielom amerykańskimi prawami „reorganizowania systemu podatkowego i skarbowego” państw zachodnio-europejskich.



CAF — fot. Zawidzki

Studenci poznańscy, którzy dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP i na cześć święta 1 Maja przepracowali przy budowie nowego stadionu sportowego na Sołacz 33 580 roboczogodzin, tj. po 6 godzin na osobę, postanowili czynnem uczcić Złot Młodych Przdowników, dając dodatkowo po 14 godzin pracy na osobę.

Na zdjęciu: rozpoczynamy pracę. Student IV roku medycyny, przodujący ZMP-owiec Zbigniew Storch, zatyka na miejscu pracy niebieską szturmwórkę — znak rozpoczęcia codziennych zajęć przy budowie.

Wieś czyni przygotowania do zwalczania stonki ziemniaczanej

WARSZAWA (PAP)

Służba ochrony roślin liczy się w tym roku z niebezpieczeństwem groźnego szkodnika upraw ziemniaków — stonki, której pojawienie się przypada na okres maja. Doceniając niebezpieczeństwo stonki, która w razie rozprzestrzenienia się może poważnie zagrozić uprawom ziemniaczanym, służba ochrony roślin od dłuższego czasu przygotowuje się intensywnie do jej zwalczania.

Zgodnie ze specjalną uchwałą Prezydium Rządu, prawie we wszystkich województwach, powiatach i gminach powołano już komisje nadzwyczajne do zwalczania stonki. Ponadto powołani zostali wojewódzcy, powiatowi i gminni pełnomocnicy akcji przeciwnostonkowej, których zadaniem jest przede wszystkim mobilizowanie ludności do udziału w poszukiwaniach stonki ziemniaczanej i do jak najstarszego przeprowadzenia tych poszukiwań.

W woj. zachodnich, zwłaszcza tam, gdzie spodziewane jest nasilenie niebezpieczeństwa stonki, angażowani są na czas trwania akcji przeciwnostonkowej gminni instruktorzy ochrony roślin, których najważniejszym zadaniem jest organizowanie masowych lustracji i likwidowanie wykrytych ognisk stonki ziemniaczanej oraz zaznajamianie chłopów z metodami zwalczania tego szkodnika.

Aparaty i inny sprzęt techniczny, służący do gazowania gleby, opylania i opryskiwa-

Na krótkiej fali

Kilka kwiatków z atlantyckiej łączki

Pewien Amerykanin nazwiskiem Gallacher wystosował pismo do komisji elektoralnej stanu Nowego Jorku, w którym oświadcza, że „Kandydat na prezydenta gen. Eisenhower, cierpi na chroniczne niedomagania, jest niezdolny do pracy i należy go poddać ekspertyzie lekarskiej”. Nie potrzeba nawet konsylium lekarskiego. „Dementia Atlantica” czyli szaleństwo atlantyckie.

Z Korespondencji niedawno żołnierz amerykański niejaki John Cundiff — spec ed miotaczy ognia. Wkrótce został schwytany w swych strasznych rodzinnych na gorącym uczynku podpalania obiektów przemysłowych. W zeznaniach oświadczył: „Rośnie coś we mnie, gdy widzę buchające płomienie”.

W nas także rośnie... odrza i wstręt do systemu opartego na podpalaczach.

Zachodnio-niemieckie pismo „Der Schlesier” opublikowało ostatnio artykuł znanego polakożercy dr. Waltera Rinkego, w którym ten stanowczo „protestuje” przeciwko uprzemysławianiu przez Polskę swoich ziem zachodnich. Przerażony Rinke uważa bowiem, że fakt wzmocnienia potencjału gospodarczego tych ziem, grzebie ostatnie nadzieje adnauerowskich rewizjonistów.

Pod tym względem dr Rinke ma słusność.

Salzburger „Nachrichten”, gazeta wychodząca w amerykańskiej strefie okupacyjnej Austrii, podała niedawno, że burmistrz tego miasta niejaki dr Pachter ma ogromne zmartwienie. Oto okupacyjne władze amerykańskie zażądały założeń dla ich żołnierzy domów publicznych, z tym jednak, że funkcje organizacyjne przyjmą na siebie Austriacy. „Ponieważ opinia amerykańska jest na tym punkcie niezwykle... wyczulona”. Burmistrz Pachter oświadczył publicznie, że dopatrując się w zakładach tego typu swego rodzaju klapy bezpieczeństwa — sam zajmie się ich organizowaniem. Funkcja godna lokaja i stręczyciela.

Omaga

USA przyspieszają przygotowania wojenne

Parafowany został układ w sprawie „armii europejskiej”

PARYŻ (PAP)

Dnia 9 bm. parafowany został w Paryżu układ w sprawie „armii europejskiej”. Dokument w tej sprawie został podpisany przez przedstawicieli Francji, Włoch, Belgii, Holandii, Luksemburga oraz przez reprezentanta odwołanego reżimu bonńskiego. Układ ma być następnie ratyfikowany przez parlamenty tych krajów.

Parafowany układ przewiduje wskrzeszenie w Trizonii neohitlerowskich lądowych, morskich i powietrznych sił zbrojnych oraz włączenie ich do „armii europejskiej”. Układ udziela również Trizonii prawa rozbudowy przemysłu zbrojeniowego. Udział militarny Trizonii oraz na poparcie, jakiegoś koła amerykańskie udzielają militarystom z Bonn.

„Armia europejska” ma być ściśle związana z siłami zbrojnymi agresywnego bloku atlantyckiego i podporządkowana kierownictwu tego bloku. „Armia europejska” będzie więc instrumentem imperializmu amerykańskiego.

Utworzenie „armii europejskiej” ma być

skiej” ma przekreślić istnienie narodowych sił zbrojnych w krajach Europy zachodniej. Kierownictwo „armii europejskiej”, w którym głos decydujący należeć będzie do generałów niemieckich, będzie instancją wyższą niż rządy i parlamenty krajów Europy zachodniej.

Kierownictwo to będzie decydowało o metodach rekrutacji, o czasie trwania służby wojskowej, o rozmieszczeniu wojsk. Będzie ono mogło przerzucać poszczególne dywizje z jednego kraju do drugiego. Również budżety wojenne będą ustalane przez kierownictwo „armii europejskiej”. Kierownictwo to ma otrzymać prawo decydowania o ilości i jakości produkcji przemysłu zbrojeniowego. W ten sposób będzie ono w istocie rzeczy kontrolowało cały przemysł ciężki krajów Europy zachodniej.

Ogłoszone postanowienia w sprawie „armii europejskiej” dowodzą, że układ parafowany 9 bm. w Paryżu zmierza do brutalnego przekreślenia suwerenności krajów Europy zachodniej oraz do dalszego podporządkowania ich imperializmowi amerykańskiemu przy pomocy neohitlerowskiego Wehrmachtu.

W Polsce Ludowej ukazuje się rocznie 23 miliony egz.



API

Obowiązkiem twórcy, kształtującego duchową dziedzinę życia narodu, jest wczuć się w tętno pracy mas ludowych, w ich tęsknotę i potrzeby, z ich wzruszeń i przeżyć czerpać natchnienie twórcze do własnego wysiłku, którego celem głównym i podstawowym winno być podniesienie i uszlachetnienie poziomu życia tych mas.

(Bolesław Bierut: z przemówienia na otwarciu radiostacji we Wrocławiu, 1947).

Rozpoczęto już wykopy pod fundamenty Pałacu

WARSZAWA (PAP)

W ostatnich dniach znacznie wzrosło tempo prac na placu budowy Pałacu Kultury i Nauki. Kilka radzieckich koparek wykonuje wykopy pod fundamenty centralnej części Pałacu. Codziennie ok. 1000 ton ziemi wywozi się z placu budowy.

Szybko przeprowadza się również rozbiórkę pozostałych domów w pobliżu miejsca budowy.

Pozostałości murów starych kamienic, utrudniające w niektórych miejscach pracę koparkom, zostaną usunięte sposobem minerskim. 12 bm. na plac budowy wkroczyły zespoły robotników Katowickiego Zarządu Budowlano-Montażowego nr 4 i rozpoczęły przygotowania do kruszenia murów.

Uczni radzieccy zwiedzili Biskupin

W tych dniach zwiedziła Biskupin pod Żninem wycieczka uczonych radzieckich. Naukowcom, których bardzo interesowały prasłowiańskie wykopaliska sprzed 2500 lat, towarzyszył prezes wojewódzkiej TPP-R, Edmund Mańkowski. (ke)

Bezczelne żądanie b. admirała hitlerowskiego

BERLIN (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy zachodnio-niemieckiej, przewodniczący faszystowskiej organizacji „Związek żołnierzy niemieckich” w Trizonii, admirał w stanie spoczynku G. Hansen, wystosował do Adenauera pismo, w którym domaga się zwolnienia wszystkich zbrodniarzy wojennych przez ogłoszenie powszechnej amnestii.

notujemy

Na stadionie WF na Srodcie stanęły w ubiegłą niedzielę do Biegów Narodowych ZS „Glucho-niem” z Poznania oraz KS „Unia” przy fabryce kosmetyków „Lechia”. Ogółem udział w biegach wzięło 22 kobiety i 62 mężczyzn, uzyskując przepisaną normę. Najlepszy wynik w konkurencji kobiet uzyskała Katarzyna Szablowska — 1.32 min. w konkurencji mężczyzn do lat 18: Jan Robiński — 3.04 min., Jan Maćkowiak — 3.06 i Brunon Tertoń — 3.07.4.

Rozegrane na boisku Unii spotkanie koszykowe między mistrzem wojewódzkim z Zielonej Góry Spółnia, a poznańską Gwardią zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 55:32 (29:13).

W spotkaniu koszykowym juniorów Unii przy fabryce kosmetyków „Lechia”, a juniorami Gwardii po żywej i ciekawej grze odnieśli zwycięstwo zawodnicy Unii w stosunku 65:59 (39:15). Najlepszymi zawodnikami na boisku byli: Robiński i Tertoń. Sędziował Franciszek Szymura.

W spotkaniu koszykowym rezerw zielonogórskiej Spółni i poznańskiej Gwardii zwycięstwo odnieśli goście 28:22 (14:5).

W turnieju o puchar KS Unia Włocławek uzyskano wyniki następujące: WKS Kostrzyn — Budowlani Włocław 1:0, Unia Włocław — WKS Kostrzyn 2:0, Unia — Budowlani 4:0. Piłkarze Unii zdobyli po raz wtóry puchar.

Głos SPORTOWY

Finaliści mistrzostw bokserskich Polski

W czterech miastach odbyły się półfinałowe spotkania o indywidualne mistrzostwo Polski w boksie: w Grudziądzu, Opolu, Szczecinie i Lublinie.

Reprezentanci Poznania walczyli w Szczecinie wybijając dwóch finalistów. Pełen sukces odniósł Wrocław (5 finalistów).

Do rozgrywek finałowych zakwalifikowali się następujący pięścicarze (wg kolejności wag):

W Grudziądzu: Zawadzki, Niedzwiedzki, Soczewiński, Nowak, Kudałek, Debisz, Derkowski, Czaplinski, Grzelak, Nandzik.

W Szczecinie: Łakomy, Kasperczak, Janicki, Kąflowski, Sadowski, Kaźmierczak (Poznań), Leiss, Krupinski, Wojciechowski, Jędrzyk (Poznań).

W Opolu: Murawski, Stefaniuk, Kruza, Suszka, Antkiewicz, Chychła, Krawczyk, Piorkowski, Szczepiński, Węgrzyński.

W Lublinie: Kukier, Woźniak, Bazarnik, Nowak, Bloch, Nowakowski, Musiał, Nowara, Franek i Gościński. (p)

Bez maski

Zdawałoby się, że zwycięstwo doskonałego kolarza, jego świetna lokata wśród zawodników z całej Europy, rozlegnie się w odczynie sportowca szerokim, radośnym echem.

Inaczej jednak wygląda sprawa kolarza brytyjskiego Steel'a z Glasgow ze Szkocji. Steel jest z zawodu stolarzem. W czasie dnia wypoczynku Wyścigu Pokoju, w mieście scowoci kuracyjnej Bad Schandau, otrzymał Steel depesze z Anglii.

Czy były to gratulacje za jego sportowy sukces? Nie! Depesza doniosła szkockiemu zawodnikowi o zwolnieniu go z pracy. Fabrykant angielski „zapłacił” w ten sposób swemu robotnikowi za udział w wyścigu, który stał się potężną manifestacją pokojową, braterstwa i przyjaźni.

Anglii przybył jeszcze jeden bezrobotny, który na własnej skórze poznał, jak bardzo kłuje podgaczą wojennych w oczy ogromną popularność Wyścigu Pokoju, za którym stoi 700 milionów ludzi z ich podpisami pod apelem Światowej Rady Obrótców Pokoju.

Ale Steel znajdzie obronę i poparcie w Anglii. Przecież jest on przedstawicielem robotników angielskich, których masy solidaryzują się z wielkim, światowym ruchem w walce o pokój.

Wśród juniorów pierwsze miejsce zajął Kapiński II (Spółnia Szczawica) 4.12.0 przed kolegami klubowymi Czaja i Walkowskim.

Przed Złotem Młodych Przdowników

Sportowcy ZS Stali i Ognia wzywają do podejmowania zobowiązań

Złot Młodych Przdowników — budowniczych Polski Ludowej, który odbędzie się w Warszawie w dniu 22 lipca, zmobilizował również poznańskich sportowców, którzy zobowiązani są produkcyjnymi i sportowymi chęcią uczucie to święto młodzieży. Jako pierwsi z Poznania podjęli liczne zobowiązania produkcyjne członkowie Koła Sportowego ZS Stal Oddziału W-2 Zakładów im. J. Stalina. Piłkarze: Kokoński, Piotniak i Miłak, należący do brygady produkcyjnej im. Dzików, postanowili podnieść swą wydajność pracy z 115% na 170%, wprowadzając do swej pracy metodę inż. Kowalowa.

Wzrosła przez to o 1980 zł miesięczna wartość produkcji brygady. Członkowie brygady im. Duganowa zobowiązali się uzyskać zamiast 146,3 — 157% normy, a brygada Franciszka Szymury podnieśli w okresie przedzłotowym jakość produkcji, eliminując zupełnie brak. Słatkarze Stelmazyski i Stefaniak dla uczczenia złota złączyli się w brygadę sportowo — produkcyjną, postanawiając podnieść swą wydajność pracy z 120 na 125%.

Poza zobowiązaniami zespołowymi członkowie koła sportowego przy W-2 podjęli czynny udział w konkursie indywidualnym. Członek sekcji ogólnego przygotowania do SPO — Kamień, który przed kilkoma dniami ukończył pomyślnie swoją pierwszą normę na odznakę SPO — Biegi Narodowe, postanowił podnieść również swoje wyniki pracy z 200 na 215% normy, a jego współtowarzysz pracy Leon Bartkowiak będzie wyrabiał zamiast 150—200% normy. Realizacja tych zobowiązań przyniesie jednocześnie dodatkową produkcję wartości 1170 zł.

Członkowie koła sportowego przy Oddziale W-2 wzywają wszystkich członków koła sportowego przy Zakładach im. J. Stalina do wyłączenia pracy dla uczczenia złota.

Członkowie koła sportowego ZS Ognia przy Banku Inwestycyjnym w Poznaniu wystąpili również do podejmowania czynów złotych. Postanowili oni przepracować 200 roboczogodzin przy robocie boiska ZS Ognia, przekroczyć limit odznaki SPO na rok 1952 o 50%, przeszkolić w zaprawie lekkoatletycznej 5 członków koła oraz utworzyć drugą brygadę produkcyjną, złożoną z czynnych sportowców. Do współzawodnictwa w czynie przedzłotowym wzywają członkowie koła wszystkie jednostki ZS Ognia. (nd)

Wielkopolska 6:2 Śląsk

Na stadionie Ognia rozegrano po raz pierwszy w Lublinie zawody hokeja na trawie między reprezentacjami Wielkopolski i Śląska.

Po ciekawej grze mecz zakończył się zwycięstwem Wielkopolski 6:2.

Najmłodsi na starcie

Przechodząc przez Park Moniuszki oraz sąsiednimi ulicami Libelta i Noskowskiego, zauważamy ożywiony ruch na jezdni. Na hulajnogach śmigają dziewczęta i chłopcy, skracając w pełnym pędzie na wiatach.

To zawodnicy przygotowujący się do niedzielnego wyścigu dla najmłodszych, który rozegrany zostanie w najbliższą niedzielę (18 bm.) w pięciu kategoriach „maszyn”: na wrotkach (rolkach), rowerkach dwu- i trzykołowych oraz na hulajnogach ogumionych i łożyskowych.

Zgłoszenia do tej ciekawej imprezy przyjmują SKS-y oraz Wydział Propagandy Zarządu Miejskiego ZMP, ul. Ratajczaka 35. Podstawą do zgłoszenia jest wycięty z „Gazety Poznańskiej” kupon.

Przełargi — licytacje

W dniu 17 maja 1952 o godz. 11 w Poznaniu przy al. Marcinkowskiego nr 19 odbędzie się licytacja 1 heblarki z silnikiem i 1 taśmówki. Szacunek maszyn zostanie podany na licytacji. Komornik Rewiru I. Nowaczyk. K1104

Pracownicy poszukiwani

Gł. księgowy, ref. finansowy i dwóch pracowników do działu księgowości oraz dwóch pracowników do prowadzenia kartoteki sprzedaży rolnej poszukuje Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Suchymlesie. K1090

Monterów-elektryków i samodzielnych pomocników montera przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, ul. Wawrzyńska nr 1—7. K1096

3 konstruktorów (techników wzgl. inżynierów), 3 elektryków, 35 robotników do produkcji przyjmą do pracy Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr PZŻ, Poznań-Starek, al. Forteczna 12/14. K1101

Inżyniera hydrologa z doświadczeniem oraz 5 strażników zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15. K1114

Dwaj ślusarze oraz szklarz (specjalność naprawa przyrządów laboratoryjnych) potrzebni. Zgłoszenia i omówienie warunków pracy w Centralnym Laboratorium Badawczym, Luboń k. Poznania. 7045g

Głównego inżyniera na stanowisko z-cy dyrektora dla spraw technicznych, technika normowania, referentów do księgowości materiałowej, planowania, bazy sprzętu, transportu, obsługi gospodarczej oraz techników na stanowiska kierowników budów, zaangażuje zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie. Oferty Głos Włp. dla K1108.

Komunikaty

Zapisy do Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu przyjmuje sekretariat szkoły w godzinach urzędowych w terminie do 31 maja br. K1113

Kajakowe górskie mistrzostwa Polski

W poniedziałek 12 bm. zakończone zostały kajakowe górskie mistrzostwa Polski.

W kombinacji (ślalom i wyścig długodystansowy) zwyciężył wielokrotny mistrz Polski Folwarczyni (Górnicy Czechowice) — 6 pkt. Dużą niespodzianką było zajęcie drugiego miejsca przez Warusią (Spółnia Szczawica), który otrzymał również 6 pkt., jednak o pierwszym miejscu Folwarczyni zdecydował lepszy czas w wyścigu długodystansowym. 3) Kapiński (Spółnia Szczawica) — 7 pkt., 4) Jeżewski (Ogniwo Poznań) — 14 pkt., 5) Cebula (Górnicy Czechowice) — 15 pkt., 6) Wójcik (Spółnia Szczawica) — 19 pkt.

W drugim dniu kajakowych mistrzostw Polski rozegrano na 500-metrowej trasie w przełomie Dunajca w Pieninach slalom kajakowy.

W konkurencji seniorów zwyciężył Kapiński (Spółnia — Szczawica) w czasie 4.52.0, (0 punktów karnych) przed Warusem (Spółnia Szczawica) 5.45.8 i Piecykiem (Spółnia Szczawica).

W konkurencji kobiet zwyciężyła Paliszczak (Ogniwo Poznań) 6.46.3 przed Janasik (Ogniwo Poznań) i Schmidt (AZS Kraków).

Wśród juniorów pierwsze miejsce zajął Kapiński II (Spółnia Szczawica) 4.12.0 przed kolegami klubowymi Czaja i Walkowskim.

Wolne posady

Pomoc domowa, starsza — wszelkich prac domowych, potrzebna na wyjazd do Zakopanego. Zgłoszenia: Poznań, Hotel Bazar portier. 9140p

Pomoc domowa dochodząca gotowaniem, praniem, potrzebna zaraz. Poznań, Libelta 22, m. 6. 6837g

Pomoc domowa potrzebna. Warunki dobre. Wiadomość po 16. Poznań, Ostrogora 29/1. 7127g

Czeladnik szklarski potrzebny. Poznań, Garnarska 2. 6768g

Gospośka inteligentna, młodsza, z praktyką w hodowli drobiu, królików, potrzebna. Posada prywatna. Oferty z życiorysem Gł Włp. dla 6792g.

Fryzjerka dobra siła na stałe potrzebna. Poznań, Kłusewskiego 19. 6781g

Samotnego pomocnika na gospodarstwo rolne poszukuje. Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 6778g.

Emerytka samotna, uczciwa, umiarkowana, jako pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Grobla, Poznań, Paderewskiego 8. 6825g

Osobiste

Za długi mojej żony Ireny Piotrowskiej z domu Kroczyńskiej, nie odpowiadając Tadeusz Piotrowski Poznań, św. Szczepańska 1. 8892p

Obelga rzucony na ob. Bronisławę Pietrzyńską odwołuje i przeprasza. Edward Bosacki Poznań ul. Ostrowska 119. 6775g

Sprzedaje

Wózek (auto) na łożyskach sprzedam. Poznań, Mostowa 37, m. 10. 6725g

Wille Poznań — Antoninku sprzedam Oferty Głos Wielkopolski dla 6729g.

Kuchnię nowoczesną sprzedam. Poznań, Piekary 13b, stół 101g.

Wózek (auto) sprzedam. Poznań, Kochanowskiego 1, m. 13 (narożnik Poznański). 7129g

Samochód „Opel — Kadet”, w dobrym stanie, sprzedam. Oferty Głos Włp. dla 6732g.

Sportkę sprzedam. — Poznań, Rybaki 5, m. 5. 6734g

Encyklopedia Gutenberga sprzedam. Poznań, Śniadeckich 15, m. 1. 6758g

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Chwiałkowskiego 3, m. 7, od 13—14. 6754g

Planino pierwszorzędne, s'oldo, sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 41a, m. 3. 6746g

Opel Blitz, 3-tonowy, zapasowy motor i części, stan dobry, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 31. 6745g

Przycepkę — platforma, 4—5 ton, ogumiona, do sprzedania. Kłuski, Poznań-Zęgrze, telefon 99-88. 6743g

Akordion włoski, 120-basowy, 3-regulowany, nowoczesny, sprzedam. Poznań, Hiberna 25, m. 6 (kościół Łazarzki). 6739g

Włtrny mahoń, s'palnie polerowane, kuchnię — tanio sprzedam. Poznań, Koźła 6. 6793g

Wózek (auto) sprzedam. Poznań, Staszica 26, m. 8a. 6789g

Wózek (auto) „Kon-Kon” — sprzedam. Poznań, Mostowa 5a, m. 5a. 6780g

Platformę ogumioną 2-tonową, półsiorokę sprzedam. Poznań-Debiec, Wspólna 20 — warsztaty. 6777g

Platformę ogumioną 5-tonową sprzedam. Poznań, Małeckiego 12a, m. 12. 6760g

Maszynę do czyszczenia pieca sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice, Mickiewicza 9, pod „Czyszczanie”. K1093

Koltra puchowa sprzedam. — Poznań, Grobla 1a, m. 4. 6816g

Walizkową maszynę do p'ania „Continental” sprzedam. Poznań, Mickiewicza 11, m. 4. 6814g

Planino pierwszorzędne, sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 39, m. 11. 6813g

Szafę 2-drzwiową, magiel domowy, 3-walkowy, sprzedam. Poznań, Staszica 25, m. 7. 6812g

Salonik, dywan, kilim, korzystnie sprzedam. Poznań, Roosevelta 6/7, m. 6, godz. 18 do 18. 6841g

Wózek (auto) sprzedam. Poznań, Skrzyta 4, m. 3. 6840g

Debowe blochy stare, długie, grubość 10 cm, 2 m, sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 6804g.

Sejke na pedały — motor „Sachs” sprzedam. Poznań, Kłuski, 5, m. 1. 6800g

Kompletne urządzenie do obciążania guzików sprzedam. Szczecin Bol. Śniadekiego 35/7. 8881g

Motocykl 200 cm³ sprzedam. Poznań, Fabryczna 18, m. 10. 6853g

Futro i ubranie w dobrym stanie sprzedam natychmiast. Szczecin Muszkieta, Poznań, Grochów 24/3, m. 16. 6860g

Motocykl DKW 350 NZ, jak nowy, sprzedam. — Poznań, Gwardii Ludowej 28, m. 3, godz. 9—11. 6871g

Łóżko żelazne sprzedam. Poznań, Czajcza 2, m. 6. 6899g

Parcelę 2/3-morgową Górczyni, nadającą się hodowlę bobrów, parcelę 1200-metrową, peryferie miasta, blisko przystanku autobusowego, sprzedam. — Oferty Głos Wielkopolski dla 6877g.

2 pokoje kuchnię, łazienkę, Bydgoszcz, zamienię na podobne Poznań Oferty Głos Wielkopolski dla 6735g.

5-pokojowe, komfortowe, zamienię na 2-pokojowe, kolejeje niewykorzystane. Oferty Głos Włp. dla 6751g.

2 pokoje z kuchnią, zamienię na podobne ewtl. 2/3 z kuchnią. Śródmieście, Jeżyce. Oferty Głos Włp. dla 6771g.

Mieszkanie samodzielne, 2-pokojowe, komfortowe, Kromatornia, zamienię na samodzielne, 2-pokojowe, większe, dzielnicy Jeżyce — Łazarz. Blizsze informacje: Poznań, Polna 48, m. 6. 6799g

OGŁOSZENIA DROBNE

Maszynę krawiecką „Singer” sprzedam. Poznań, Śwewska 11, m. 7. 6886g

Piec gazowy do łazienki, białej piki 4 m sprzedam. Poznań, Gwardii Ludowej 53, m. 2. 6872g

Kupna

Domek 1-rodzinny, maszynowy, ogrodem, przynależnościami, peryferiach Poznania kupię. Oferty Głos Włp. dla 6773g.

Parcelę Puszczykówku — Puszczykowiec kupię. Pośrednicy wykliczeni. Oferty Głos Wielkopolski dla 6763g.

Barak mieszkalny kupię, Oferty Głos Włp. dla 6903g.

16 półoczosznicze maszyny „Rekord” kupię Oferty Głos Wielkopolski dla 6899g.

Wanne emaliowane do łazienki kupię Oferty Głos Wielkopolski dla 6838g.

Fotograficzny aparat Leica — względnie Contax kupię Oferty Głos Włp. dla 6834g.

Kupię domek 1-rodziny, Puszczykowiec — Puszczykówko. Oferty: Biuro Ogłoszeń Wrocław Podwale Świdnickie 26, pod „Domek”. K1085

Zamiana

2 pokoje kuchnię, łazienkę, Bydgoszcz, zamienię na podobne Poznań Oferty Głos Wielkopolski dla 6735g.

5-pokojowe, komfortowe, zamienię na 2-pokojowe, kolejeje niewykorzystane. Oferty Głos Włp. dla 6751g.

2 pokoje z kuchnią, zamienię na podobne ewtl. 2/3 z kuchnią. Śródmieście, Jeżyce. Oferty Głos Włp. dla 6771g.

Dzierżawy

Stajnie oddam w dzierżawę. Oferty Głos Włp. dla 6822g.

Gospodarstwo 65-morgowe, wydzielone z powodu podwyższenia wieku lub zamienię na domek z ogrodem, za dopłatą. Matecki, Ratowice, poczta Lipno, pow. Leszno. 8552g

Zguby

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Marta Małczak. 6724g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Maria Janasik. 6727g

Zgubiono kartę meldunkową nr G XX 19686, wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Dopiewo, na nazwisko Helena Kędziara, Plewiska. 6730g

Zgubiono książeczkę wojskową RUK Leszno, kartę meldunkową legitymację Zw. Zaw. Prac. Biurotych i Handlowych, Ubezpieczalni Społecznej, Obliczenia Pożyczki Narodowej na nazwisko Maria Jaeschke, Poznań, Żupańskiego 17, m. 7. 6795g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Józefa Chojan z Głogowa, pow. Szamotuły. 9138p

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Agnieszka Kaźmierczak, Czerad Kościelny, pow. Poznań. 6796g

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. Prac. Biurotych i Handlowych, Ubezpieczalni Społecznej, Obliczenia Pożyczki Narodowej na nazwisko Maria Jaeschke, Poznań, Żupańskiego 17, m. 7. 6795g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Regina Małdzia-rek, Plewiska. 6790g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Teresa Ciernuchowska. 6788g

Zgubiono kartę meldunkową nr 113577—16879 na nazwisko Hieronim, Zofia Palacz. 6787g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Czesław Ławniczak, Poznań, Mylna 13. 6786g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Stefania Kowalska. 6785g

Skradziono kartę meldunkową, legitymację Technikum Bańkowskiego nr 203 na nazwisko Lidia Cicha, Poznań, Engla 19, m. 4. 6772g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Rozalia Dorna, Tarnowo Podgórne. 9001p

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Teresa Barczyńska, Poznań, Małeckiego 1, m. 1. 6741g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Krystyna Jasinska, Poznań, Karwowskiego 7, m. 2. 6740g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Władysława Wróbel, Śawa, pow. Głogów. 8779p

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Kazimierz Pohl, ur. 21.2.1923, zamieszkały Górz Włp., ul. Krzywoustego 14. 8784p

Zgubiono kartę meldunkową nr 1670 na nazwisko Anna Olejnik, Morownica, pow. Kościan. 8778p

Zgubiono portfel dokumentarny: książeczkę wojskową, kartę meldunkową, dowód tożsamości i kartę rowerową na nazwisko Leon Dirbach, Brań-lin, pow. Kępno. 8995p

Zgubiono kartę meldunkową nr 14868 Ser. XIX i nr 14868 Ser. XIX, wydane przez PGRN Ostrołęk na nazwisko Jan i Wiktoria Grabarkiewicz z Oporowa. 9079p

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Józefa Chojan z Głogowa, pow. Szamotuły. 9138p

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Agnieszka Kaźmierczak, Czerad Kościelny, pow. Poznań. 6796g

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. Prac. Biurotych i Handlowych, Ubezpieczalni Społecznej, Obliczenia Pożyczki Narodowej na nazwisko Maria Jaeschke, Poznań, Żupańskiego 17, m. 7. 6795g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Józefa Chojan z Głogowa, pow. Szamotuły. 9138p

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Agnieszka Kaźmierczak, Czerad Kościelny, pow. Poznań. 6796g

Zgubiono kartę meldunkową, legitymację Zw. Zaw. Prac. Biurotych i Handlowych, Ubezpieczalni Społecznej, Obliczenia Pożyczki Narodowej na nazwisko Maria Jaeschke, Poznań, Żupańskiego 17, m. 7. 6795g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Regina Małdzia-rek, Plewiska. 6790g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Teresa Ciernuchowska. 6788g

Zgubiono kartę meldunkową nr 113577—16879 na nazwisko Hieronim, Zofia Palacz. 6787g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Czesław Ławniczak, Poznań, Mylna 13. 6786g

Skradziono kartę meldunkową na nazwisko Stefania Kowalska. 6785g

Skradziono kartę meldunkową, legitymację Technikum Bańkowskiego nr 203 na nazwisko Lidia Cicha, Poznań, Engla 19, m. 4. 6772g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Rozalia Dorna, Tarnowo Podgórne. 9001p

Wielebny Duchowieństwu, Krewny i Znajomym za wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie mojej żony, naszej matki, teściowej i babki, śp.

Przed wielką uroczystością w Międzychodzie

W niedzielę, dnia 18 bm. odbędzie się w Międzychodzie — jak już donosiliśmy, zjazd delegatów Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy połączony z manifestacją ludności powiatu międzychodzkiego i powiatów sąsiednich na rzecz budowy stolicy. Koła Odbudowy Warszawy przy poznańskich zakładach pracy organizują za pośrednictwem „Orbisu” kilka wyjazdów pociągami popularnymi do Międzychodza.

Warto dodać, że Powiatowy Komitet Odbudowy Warszawy w Międzychodzie, który zjechał w ubiegłym roku pierwsze miejsce w zbiorce na SFOS, przeznaczył uzyskaną z tego tytułu nagrodę w wysokości 24 000 zł na budowę stadionu sportowego. W dniu zjazdu manifestacja na rzecz budowy stolicy odbędzie się już na nowym stadionie.

Bob.

Pracownicy Centrali Rolniczej otrzymali nagrody

Około 150 pracowników Centrali Rolniczej w Poznaniu otrzymało nagrody i wyróżnienia za specjalnie wydatną i owocną pracę.

Zaznaczyć należy, że pracownicy Oddziału Okręgowego CRS w Poznaniu wykonali zobowiązania 1-majowe wartości około 100 tysięcy złotych. Zobowiązania długofalowe wykonuje się nadal. Na wyróżnienie zasługują pracownicy oddziału młynów gospodarczych, którzy wykonali podjęte zobowiązania w 300%. (ipc)

Zbliża się Międzynarodowy Dzień Dziecka

Cały kraj przygotowuje się do obchodu „Międzynarodowego Dnia Dziecka”.

Liga Kobiet w Pile zorganizowała wykłady na temat opieki nad dzieckiem. Członkinie L.K. lustrują miejscowe żłobki i przedszkola, badając ich warunki i potrzeby.

Również w Chodzieży wyłoniony z Ligi Kobiet Komitet Obchodu Dnia Dziecka rozpoczął pracę uświadamiającą. W szkołach odbywają się okolicznościowe pogadanki, a na dzień 1 czerwca zapowiedziano w parku dawnej strzelnicy wielką imprezę rozrywkową dla dzieci.

W kaliskich szkołach podstawowych i średnich, członkowie komitetów rodzicielskich wygłaszają aktualne odczyty. Udział w tym bierze miejscowy radiowęzeł.

Lekarze kaliscy zobowiązali się bezinteresownie zbadać miejscową młodzież, która w tym roku wyjedzie na kolonie i półkolonie.

Dzieci z Ostrowa czeka nie spodzianka nie lada! Niedawno ukończono budowę ogrodu jordanowskiego. Obecnie przeprowadza się prace nad rozmieszczeniem urządzeń rozrywkowych. W ogrodzie znajdują się placiki do zabaw, piaskownice, brodzianka, jednorotorowa jeżdźdźnia, a na okres zimowy — piękny tor saneczkowy.

W ostatnich dniach czerwca ogród przejmą mali gospodarze.

Na podstawie materiałów od korespondentów oprac. (d. 1.)

GEOS NR 115 WIELKOPOLSKI STR. 4 AB



CAF — fot. Nowosielski
Na zdjęciu: Najlepszy w Polsce regionalny zespół dziecięcy — zespół Domu Harcerza w Płocku. Brał on udział w Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Berlinie oraz zdobył na Festiwalu Muzyki Polskiej pierwszą nagrodę.

Droga do wielkich osiągnięć

Kiedy przypatrzymy się pracy zatrudnionych obok siebie robotników w wielkiej hali fabrycznej, uderzy nas, że każdy z nich, pracujący przy wyrobie tego samego artykułu, stosuje nieco inną metodę i osiąga różne wyniki w produkcji. Najbardziej podobać nam się będzie sposób w jaki pracuje najlepszy robotnik w zakładzie. Przy nim zatrzymamy się dłużej, by z podziwem patrzeć jak ręce jego pracują równo, systematycznie, niczym maszyna, nie wykonując przy tym żadnego ruchu zbitecznego, przedłużającego niepotrzebnie czas produkcji...

W przeciwieństwie do tego u innych robotników widać złą organizację pracy i wykonywanie wielu ruchów zbędnych i to właśnie powoduje, że wytworzenie tego samego artykułu zajmuje im nawet kilka razy więcej czasu, niż robotnikowi pracującemu najlepiej. Ileż by więc każdy z robotników zaoszczędził czasu przy wykonywaniu danego przedmiotu, jak znacznie mógłby zwiększyć produkcję przy mniejszym wysiłku, gdyby stosował metodę pracy tych najlepszych!

Klucz do sukcesów

Jakże wielkie zwiększenie produkcji mogłoby dać stosowanie tych najlepszych metod przez ogół robotników!

Obserwując pracę czołowych robotników, wykonujących te same czynności, radziliśmy inżynier Kowalowski stwierdził, że wyniki szczytowe osiągają oni w różny sposób.

Jedni z nich wykonują najlepiej pewne czynności, inni drugie. Chodzi więc o to, aby każdy z robotników po prostu przejął od swoich kolegów najlepszy sposób wykonywania poszczególnych czynności. Tu właśnie należy szukać klucza do zwiększenia produkcji.

Metoda inż. Kowalowa polega właśnie na badaniu metod przodowników pracy, uogólnianiu i rozpowszechnianiu najlepszych metod wśród szerokiego rzesz pracujących.

Dzięki temu ogół robotników w krótkim czasie osiąga prawie te same rezultaty co najlepsi spośród nich, a to z kolei powoduje znaczne zwiększenie produkcji we wszystkich pokrewnych zakładach w całym kraju. Metoda inż. Kowalowa ma tym większe znaczenie, że upowszechnianie najlepszych sposobów może być stosowane w każdym zakładzie, a więc zarówno w przemyśle, jak i rolnictwie.

Stosowanie tej metody przynosi więc olbrzymie korzyści, to też zastosowaliśmy ją w Polsce dla osiągnięcia lepszych rezultatów w produkcji.

Osiągnięcia w województwie poznańskim

Z inicjatywy Okręgowej Rady Związków Zawodowych ostatnio odbyła się w Poznaniu narada dotycząca podsumowania wyników osiągniętych dzięki stosowaniu metody inż. Kowalowa w Wielkopolsce. Jak wykazała narada metoda ta jest stosowana na coraz to szerszą skalę w województwie poznańskim, dzięki czemu zakłady ja stosujące osiągnęły znaczne sukcesy.

Metodę inż. Kowalowa stosują np. Poznańskie Zakłady

Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej. Kiedy przekonały się, że podobne zakłady w Rawiczu osiągnęły jeszcze wyższe sukcesy, wysłały specjalną delegację dla zbadania źródła tych wysokich wyników. W rezultacie wprowadzono pewne zmiany do metod już stosowanych i wkrótce potem Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej znacznie zwiększyły produkcję.

Wskazuje to najlepiej jak ważną rolę odgrywa upowszechnienie najlepszych metod pracy.

Źródła marnotrawstwa czasu

Ważnym jest, aby przy szukaniu najlepszych metod skupić głównie uwagę na operacjach pochłaniających najwięcej czasu i wypracować właśnie dla tych cykli produkcyjnych metody skracające czas do minimum. Tak np. ciężkie zadanie miała komisja metodyczna w Stomilu, gdy zabierała się do wypracowania najlepszej metody wyrobu konfekcji do opon samochodowych. Wypracowanie metody kosztować musiało wiele trudu jeżeli zważywszy, że przy wytwarzaniu tego rodzaju artykułu trzeba wykonać aż 83 czynności.

Bliższa analiza wykazała jednak, że przeważała większość tych czynności robotnicy wykonują w prawie jednakowym czasie, a największe zaś dysproporcje zachodzą przy wypracowywaniu najbardziej pracochłonnych 12 czynności. W związku z tym w dalszych pracach skupiono całą uwagę na wypracowaniu najlepszych metod pracy wykonania tych 12 czynności głównych i po zapoznaniu z tą receptą ogółu robotników z tego działu osiągnięto duże rezultaty.

Opracowanie lepszej metody nie tylko zwiększyło produkcję, ale równocześnie przy czynności do zmiany technologii i przyniosło oszczędności na kaucuku w wysokości około 100 tysięcy złotych rocznie. Stomil uzyskał duże rezultaty, toteż otrzymał za osiągnięcia w stosowaniu metody inż. Kowalowa trzecią nagrodę w skali krajowej.

Inne osiągnięcia

Ogółem już w 41 zakładach pracy woj. poznańskiego powstały komisje metodyczne, z których 29 przystąpiło do pracy nad wprowadzaniem metody inż. Kowalowa. Dodać tu trzeba, że metodę inż. Kowalowa można stosować również w rolnictwie.

Co należy jeszcze uczynić

Stosowanie tej metody prowadzi również do usprawnienia technologii i obniżenia kosztów, toteż wskazaniem byłoby, aby dla wykorzystania tych wielkich możliwości powołać w dużych zakładach specjalne komórki dla rozpowszechniania najlepszych sposobów pracy wśród ogółu robotników.

Propagowanie metody inż. Kowalowa winno stać się obowiązkiem wszystkich ogniw związków zawodowych, inżynierów, techników, majstrów czy brygadzystów. Trzeba je-

Wykształcenie, zawód i awans społeczny

Robotnicy sezonowi w PGR w zespole Osowa Sien, pow. Wschowa, którego kierownictwo już w okresie zimowym zapewniło gospodarstwu potrzebnych do prac rolnych ludzi, otrzymali wzorowo urządzone mieszkania i wyżywienie. Każdy majątek posiada świetlicę, wyposażoną w gry, czasopisma i książki, a ponadto boisko sportowe. Radio lub głośnik umożliwiają miłe spędzenie czasu po pracy. Dobre wyniki w werbunku robotników sezonowych osiągnęli również zespoły: Czernica, Żary i Rzepin w woj. zielonogórskim.

Zatrudnienie w gospodarstwie PGR stwarza dla robotników, szczególnie młodszych, szerokie możliwości zdobycia zawodu. Mają oni sposobność uzyskania kwalifikacji z zakresu agrotechniki, a poza tym każdy ze zdolnych, chętnych i sumiennych robotników może odbyć kurs dla traktorzystów, brygadierów, kalkulatorów itp.

Wielu z pracowników sezonowych skończyło już takie kursy. Zofia Graczyk rozpoczęła pracę jako robotnica sezonowa w gospodarstwie Osowa Sien Dolna i dzięki swej sumiennoci szybko otrzymała awans na magazyniera, a obecnie pracuje jako kalkulator. Niezależnie od swej pracy nadal pogłębia wiadomości zawodowe i przygotowuje się do objęcia stanowiska księgowej. Jej mąż był początkowo również robotnikiem sezonowym — obecnie kieruje brygadą traktorzystów. W gospodarstwie Konradowo (Zesp. Osowa Sien), kalkulator Oleśkiewicz był także pracownikiem sezonowym.

Wielu spośród zgłaszających się do prac sezonowych z centralnych województw nie wraca już w swe rodzinne strony, przekonując się, że państwo zapewnia im korzystną pracę, możliwość zdobycia zawodu i korzystania z wielu osiągnięć socjalnych. W zespole PGR Osowa Sien corocznie kilkunastu pracowników sezonowych zostaje na stałe. W roku bieżącym Zespół zaangażował również ponad 20 rodzin. (czm)

Sukces listonoszy wiejskich z Kościana

Zespół listonoszy wiejskich Obwodowego Urzędu Pocztowego w Kościanie zdobył pierwsze miejsce w skali wojewódzkiej za I kwartał br. we współzawodnictwie kolportażu prasy i rozpowszechnianiu książek. Do grona zwycięskiego zespołu należą: Józef Łabędzki, Czesław Zielenka, Józef Pradat, Leon Krakowiak, Mieczysław Raszek i Franciszek Frąckowiak. (jók)

Na ZLOT Młodych Przodowników

Młodzieźowi przodownicy pracy zakładów przemysłowych województwa zielonogórskiego podejmują zobowiązania produkcyjne z okazji Zlotu Młodych Przodowników. Na czoło wysunął się robotnik stoczni rzecznej w Głogowie, Marian Serdeń, wyrabiający dotychczas 300% normy. W ramach zobowiązania postanowił on uzyskać 325%.

Serdeń wezwał całą młodzież z obszaru woj. zielonogórskiego do podejmowania zobowiązań złotych. (tur)

Przedłużenie akcji sanitarno-porządkowej

Dotychczasowy przebieg akcji sanitarno-porządkowej w województwie poznańskim nie spełnił oczekiwań jej organizatorów. W wielu miejscowościach Wielkopolski nie zrealizowano w terminie podjętych zadań. Toteż, chcąc dać jeszcze możliwość nadrobienia opóźnień i wykazania się realną pracą, Prezydium WRN przedłużyło akcję sanitarno-porządkową do końca maja br. (ef)

Ważne dla naszych Czytelników

Od dnia 16 maja 1952 r. zamówienia i wpłaty na prenumeratę pism przyjmować będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze więcej i miejscy. W związku z tym bezpośrednich zamówień i wpłat na prenumeratę do PPK „Ruch” kierować nie należy.

Komunikujemy naszym wszystkim prenumeratom, którzy otrzymują do tej pory „Głos Wielkopolski” i inne czasopisma wprost w dom za pośrednictwem roznosicieli, że z dniem 1. VI. br. będą otrzymywali prenumerowane pisma przez listonoszy lub zamawiać je mogą u ulicznych sprzedawców gazet, którzy jednak za mówienia przyjmować będą na własny rachunek.

Teatry

OPERA — g. 19 „Faust” z „Nocą Walpurgii”
POLSKI — g. 18.30 „Baladyna”
NOWY — g. 19 „Rozdzinka”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19 „Mistrz Pachelbeli”
MŁODEGO WIDZA — g. 16 „Osiem lalek i jeden miś”
PAŃSTW. TEATR W GNIEZNI: Nako — „Cyrylik se-wijski”
Trzcianka — „Próba sił”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Nędznicy” 1 cz. (od lat 10)
BAŁTYK — g. 15, 17, 19

CO — GDZIE — KIEDY

21 „Nędznicy” cz I (od lat 10)
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Dziewczyna u źródła”
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Za nami pójdą tni”
WARTA — aktualności g. 11 i 12 młodzieżowe g. 14 i 16 „Koncert Beethovena”, g. 18 i 20 „Majakowski”
KINO LETNIE — g. 17, 19 „Wesołe kumoszki z Windsoru”
FOTOPLASTIKON. ul. Armii Czerwonej 53 — g. 10 — 22 „Colorado”
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17.15.50 (P), 21, 23.50
Koncerty: 5.22 — poranny, 6.15, 6.50, 14.10 — symfoniczny, 14.30 (P) — kwartet smyczkowy, 15 (P) — rewersi, 16.30 (P) — zespoły amatorskie i soliści amatorszy, 16.50 (P) — pieśni masowe, 17.15 — radziecka muzyka instrumentalna, 17.25 18 (P) — pieśni masowe, 19.05 (P) — masowy pod tytułem „Radio w dniach kultury”, 20, 21.30 — rosyjska muzyka symfoniczna, 22.30, 23 — symfoniczny.

14 KRONIKA MAJ

ŚRODA	
Bonifacego	
Słońce w.: 3.58	zach.: 19.40
Księżyc w.: 0.20	zach.: 7.38

W dzielnicach północnych i wschodnich początkowo pochmurno i miejscami deszcz, w ciągu dnia przejaśnienia. Na pozostałym obszarze Polski z rana na ogół chmurno, później dość pogodnie. Temperatura maksymalna od +14 st. C na północy do około +19 st. C w głębi kraju. Umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich.

Dyżur pełnia — Państw. Szpital Klin. im. Świećbienia (chirurgia i interna), ul. Przybyszewskiego 49, tel. 79-37

APTEKI:
nr 104 — Wielka 11 —
nr 107 — Matejki 1
nr 115 — Mickiewicza 22
nr 173 — Dzierżyńskiego 275/277
nr 174 — Rokossowskiego 47
nr 175 — 23 Lutego 8

Wydawca: Instytut Prasy „Czytelnik”.
Redaguje zespół.
Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II pr.

Telefony redakcji: Centrala tel. 62-70 i 64-75, nacz. red. 78-76, sekr. red. 74-36, dział listów i interwencji 78-64, miejsc. 79-88, dyżurny nocny 64-75, nocny (drukarnia 64-72).

Godziny przyjęć: od 10—12.

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Ogłoszenia: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA” Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30.

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Tłoczono: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań, ul. Wawrzyniaka 39 K-3-12637

Z Wielkopolski

W ostatnich dniach zakończono w Ostrowie kursy języka rosyjskiego w szkole dla pracujących, w rejonie przemysłu leśnego, browarze, MHD, stolarskiej spółdzielni oraz w Związku Zawodowym. Pracowników Służby Zdrowia 72 osoby zdały egzaminy. Na nowoorganizowane kursy zapisało się 300 osób. (bdc)

W świetlicy ZZK w Lesznie wręczono nagrody 61 pracownikom, którzy uzyskali najlepsze wyniki we współzawodnictwie pracy w I kwartale br.

Oprócz tego kilku kolejarzy: Stanisława Łuczaka, Franciszka Ślebołę, Kazimierza Szymczaka i Bronisława Weisa wyróżniono zaszczytną odznaką „przodownika pracy”. (R)

Chcesz być żeglarzem
Zgłoś się do Ligi Morskiej

Audycje inne

5.10 — dla wsi, 5.20 (P) — „O czym rolnik powinien pamiętać”, 8 — kurs języka rosyjskiego, 11.45 — głosy mają kobiety, 12.30 — dla wsi, 13.30 — Wszechnica Radiowa, 13.45 — szkolna, 15.30 — dla dzieci, 16 — Wszechnica Radiowa, 18.25 (P) — pogadanka z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy”, 18.30 — Wszechnica Radiowa, 19 (P) — dla wsi, 19.30 — muzyka i aktualności, 22 — Kronika kulturalna

Sport: 16.20 (P) — pogadanka pt. „Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego”